



niedziela

głos z Torunia

NR 49 (833) • J • ROK LIII • 5 XII 2010 • TORUŃ

TEMAT TYGODNIA

Prostujcie ścieżki dla Pana

W Adwencie wsłuchujemy się w głos wołającego na pustyni: „Przygotujcie drogę Panu, prostujcie ścieżki dla Niego” (Mk 1, 2). Słuchamy Boga, który ogłasza pokój ludowi i świętym swoim, bowiem bliskie jest Jego zbawienie dla tych, którzy się Go boją, i chwała Najwyższego zamieszka w naszej ziemi (por. Ps 85, 9-10). W Jego świetle przyglądamy się czynom, myślom i słowom. Widzimy upadki, niewierności, nieprawości. Szukamy Pana i prosimy, by pokazał nam drogę, wybawił od wszelkiej trwogi i wysłuchał wołania. Dążymy do Boga, który jest miłością, dobrocią i pokojem. Takim zamyśleniom sprzyjają rekolekcje połączone z przystąpieniem do sakramentu pokuty i pojednania, a także Roraty, Msze wotywnie o Najświętszej Maryi Pannie odprawiane o wschodzie Słońca. Patrząc na świecę roratnią, myślimy o Niepokalanie Poczętej Najświętszej Maryi Pannie (uroczystość przypada 8 grudnia), która ze względu na przyszłe wydarzenia zbawcze została obdarzona przez Boga szczególną łaską – poczęcia bez grzechu pierworodnego, w łasce uświęcającej, wolna od wszelkich konsekwencji wynikających z grzechu pierworodnego. To Ona, szczególnie w Adwencie, jest Przewodniczką na drodze przemiany życia i przygotowania serca na przyjście Syna Człowieczego.

Czekając na święta Bożego Narodzenia, Kościół wspomina św. Mikołaja Biskupa – „patrona daru człowieka dla człowieka”, w ten sposób przypomina o obowiązku miłości i troski o bliźniego. W tym roku w liturgiczne wspomnienie tego świętego odbędzie się proklamacja dekretu Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Stolicy Apostolskiej, na którego mocy kolegiata św. Mikołaja Biskupa w Grudziądzu została podniesiona do godności bazyliki mniejszej. Ta uroczystość jest znakiem, że świątynia jest domem Bożym, miejscem, gdzie człowiek rozmawia ze swoim Stwórcą, gdzie spotykają się niebo z ziemią, gdzie sprawuje się Eucharystię. Ten dom modlitwy staje się dla tych, którzy przychodzą z wiarą, bramą do królestwa niebieskiego.

Beata Pieczykura

W NUMERZE:

Ogłoszenie kolegiaty św. Mikołaja Biskupa w Grudziądzu bazyliki mniejszą

Podałę rękę Panu Jezusowi... – spotkanie z dr. Tadeuszem Wasilewskim



BOŻENA SZTALINER/NIEDZIELA

W KOMUNII Z BOGIEM

Dobiegł końca rok duszpasterski, w którym przypatrywaliśmy się naszemu życiu w różnych jego dziedzinach. Komisja Duszpasterstwa Konferencji Episkopatu Polski na rozpoczynający się w pierwszą niedzielę Adwentu nowy rok duszpasterski 2010/2011 przyjęła hasło: „W komunii z Bogiem”. Zostało ono zaczerpnięte z listu apostolskiego Jana Pawła II „Novo millennio ineunte” „Czynić Kościół domem i szkołą komunii: Oto wielkie

wyzwanie, jakie czeka nas w rozpoczynającym się tysiącleciu, jeśli chcemy pozostać wierni Bożemu zamysłowi, a jednocześnie odpowiedzieć na najgłębsze oczekiwania świata”.

Celem tegorocznego programu duszpasterskiego jest pogłębienie chrześcijańskiej tożsamości poprzez studium Pisma Świętego, kontemplację i zgłębianie jego treści –

dokończenie na str. VII



MARIA SZULC

Nowi członkowie Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Diecezji Toruńskiej i osoby z zarządu z bp. Andrzejem Suskim

Obchody święta patronalnego KSM i AK

Toruń

21 listopada, w uroczystość Chrystusa Króla, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży i Akcja Katolicka obchodziły swoje święto patronalne. O godz. 9.30 w toruńskiej katedrze Świętych Janów została odprawiona uroczysta Msza św., którą sprawował bp Andrzej Suski. Przypomniął zebrany fundament

talne wartości, jakimi są Miłość i Prawda. Podkreślał, że Chrystus jest Królem Prawdy i kto żyje w Prawdzie – żyje właśnie w Nim. Podczas Mszy św. do stowarzyszeń zostali przyjęci nowi członkowie, którzy złożyli przyrzeczenie.

Następnie zgromadzeni udali się do Centrum Dialogu Społecznego, by zaprezentować swoje oddziały.

Mogliśmy dowiedzieć się, jak działają drużyny i druhowie w diecezji. Jesteśmy ludźmi czynu, więc było o czym opowiadać. Dobrze jest podzielić się z innymi swoimi dokonaniem i w ten sposób ubogacać innych. Jak rzekł kiedyś Jan Paweł II, jesteśmy apostołami, których potrzebuje Kościół i Polska.

Magdalena Działdowska

KONFERENCJA

Grudziądz

17 listopada w Grudziądzu odbyła się konferencja pt. „Grudziądz wczoraj, dzisiaj i jutro. Pamięć o duchowej tożsamości gwarancją budowy trwałej przyszłości”. Otwarcia obrad dokonał ks. dr Marcin Staniszewski, wicerektor WSD w Toruniu. Kilka słów wstępu powiedział również prezydent Grudziądza Robert Malinowski, który na stole prezydenckim postawił niewielką rzeźbę bp. Chrystiana. Jego postać znajduje się w herbie Grudziądza.

Na temat „Fragmenty etyczne i estetyczne, filozofia grudziądzkiej tożsamości z bp. Chrystianem

spojrzenie ku przyszłości” mówił ks. dr hab. Mirosław Mróz, prof. UMK w Toruniu. Następnie odbył się koncert orkiestry symfonicznej uczniów grudziądzkiej Państwowej Szkoły Muzycznej im. Stanisława Moniuszki. Tadeusz Rauchfleisz z Koła Miłośników Grudziądza przedstawił temat: „Nasi bohaterowie filomaci grudziądzcy skazani podczas procesu w Toruniu w dniach 9-12 września 1901 r.”. Ks. dr Marcin Staniszewski wygłosił wykład pt. „Proces tworzenia się i rozwoju kościoła św. Mikołaja jako pierwszej i najważniejszej świątyni Grudziądza”. Kolejny wykład pt. „Ks. dr Władysław

Łęga: ślady kapelana grudziądzkiego pozostawione potomnym” wygłosiła Wioletta Pacuska z Muzeum im. ks. dr. Władysława Łęgi w Grudziądzu. O początkach i rozwoju kultu Matki Bożej Łaskawej Opiekunki Grudziądza mówił ks. Mariusz Wojnowski.

Prelegentów nagrodzono kwiatami i brawami. Serdeczne brawa otrzymał Honorowy Obywatel Grudziądza prof. Czesław Szachnitowski. Na zakończenie ks. kan. Dariusz Kunicki, proboszcz bazyliki pw. św. Mikołaja, podziękował prelegentom i uczestnikom konferencji za liczny udział.

Zenon Zaremba

RADOŚĆ W PARAFII

Niedawno parafia pw. św. Małgorzaty w Płużnicy cieszyła się Mszą św. prymicyjną o. Jerzego Cieciorę z Zakonu Ojców Paulinów, a 17 października ponownie przeżywała radość z okazji ślubów wieczystych s. Anny Szczepanik złożonych w Klasztorze Sióstr Bernardynek w Łowiczu. S. Dominika (takie przyjęła imię zakonne) po ukończeniu Szkoły Podstawowej w Płużnicy uczyla się w Liceum Ogólnokształcącym w Wąbrzeźnie (gdzie czynnie uprawiała piłkę nożną). Następnie wstąpiła do Klasztoru Sióstr Bernardynek. Po 7 latach formacji złożyła śluby wieczyste. Korzystając z krótkiego urlopu, przybyła do rodzinnej parafii w Płużnicy. 27 października parafia przywitała s. Dominikę. Proboszcz ks. kan. Roman Stefanowski w serdecznych słowach powitał ją i przedstawił jej niełatwą życiową drogę – powołanie. Siostra w poetyckiej formie przedstawiła całe swoje życie. Na obrazku wypisała słowa: „Nie boję się powiedzieć, że kocham Pana Jezusa, gdyż On jest dla mnie wszystkim”.

Po Mszy św. zebrani udali się do domu katechetycznego. Przy kawie i cięście zadawali s. Dominice dużo pytań, żywo interesując się życiem zakonnym. Dowiedzieli się m.in., że w klasztorze stara się ona utworzyć drużynę piłki nożnej. Spotkanie przybliżyło wartości i cel poświęcenia życia Panu Bogu w klasztorze.

Ks. Roman Stefanowski

Zapraszamy

Spotkanie dla osób głuchoniemych z Torunia i okolic

Przedświąteczne spotkanie dla osób głuchoniemych z Torunia i okolic odbędzie się w parafii pw. św. Antoniego na toruńskich Wrzosach 11 grudnia o godz. 9.30. Rozpocznie się ono Mszą św. sprawowaną w języku migowym. Przed Eucharystią istnieje możliwość skorzystania z sakramentu pokuty. Po Mszy św. nastąpi spotkanie w sali parafialnej.

Ks. Dariusz Żurański
Duszpasterz głuchoniemych
Torunia

Święto niepodległości

Grudziądz

Przedstawiciele władz miejskich z prezydentem Robertem Malinowskim, parlamentarzyści z posłanką Marzenną Drab 11 listopada zgromadzili się w bazylice pw. św. Mikołaja w Grudziądzu, aby uczcić rocznicę odzyskania niepodległości przez Polskę. Byli obecni przedstawiciele Wojska Polskiego miejscowego garnizonu, policji, Straży Pożarnej, harcerzy, rzemiosła grudziądzkiego, Kompania Honorowa Wojska Polskiego, poczty sztandarowe licznych organizacji społecznych i kombatanckich oraz bardzo liczna grupa wiernych z Grudziądza.

Mszy św. koncelebrowanej przewodniczył ks. kan. Dariusz Kunicki w asyście ks. prał. Henryka Kujaczyńskiego, ks. kan. Marka Borzyszkowskiego i ks. ppłk. Piotra Gibasiewicza, który wygłosił homilię. Kaznodzieja podkreślił, że odzyskanie niepodległości było okupione krwią przelaną na ołtarzu Ojczyzny przez wielu żołnierzy. Polacy walczy-

li i modlili się do Boga o wolność, ufając nade wszystko Matce Bożej. Dziś istnieje potrzeba, aby doceniać wszystkie wartości narodowo-wyzwoleńcze, które przyniosły nam wolność i niepodległość. Honor – Bóg – Ojczyzna niech zawsze przyświecają naszym troskom o dobro całego naszego narodu – mówił kaznodzieja.

Ks. prał. Henryk Kujaczyński odmówił modlitwę w intencji Ojczyzny. Na zakończenie ks. kan. Dariusz Kunicki podziękował obecnym na uroczystości. Liturgię ubogacił chór męski „Echo”.

Druga część uroczystości patriotycznej odbyła się na Głównym Rynku przed pomnikiem Żołnierza Polskiego. Okolicznościowe przemówienie wygłosił prezydent Robert Malinowski. Kompania Honorowa Wojska Polskiego oddała salwę honorową, a przedstawiciele władz i społeczeństwa grudziądzkiego złożyli wieńce i kwiaty.

Zenon Zaremba

„Polsko, nie jesteś ty już niewolnicą”

Dąbrowa Chełmińska

11 listopada w kościele filialnym pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Dąbrowie Chełmińskiej przy udziale licznie zebranych wiernych, m.in. młodzieży i kombatanatów, została odprawiona uroczysta Msza św. w intencji Ojczyzny. Przewodniczył jej ks. kan. Tadeusz Myszk, proboszcz z Boluminka. Podczas Eucharystii imponująco prezentowały się poczty sztandarowe kombatanatów, straży pożarnych oraz Zespołu Szkół im. Celestyna Kamińskiego z Dąbrowy Chełmińskiej. W uroczystościach uczestniczyła młodzież z Czarża.

Poszanowanie tradycji patriotycznych stanowi ważny element; mamy nadzieję, że pozytywnie wpłynie na kształtowanie u młodzieży postawy dumy z tego, że jestem Polakiem.

Po uroczystościach kościelnych zebrani udali się pod figurę. Złożono wieńce, zapalono znicze. Następnie pochód udał się pod pomnik pomordowanych mieszkańców gminy przez niemieckich siepaczy. Uroczystość odbyła się pod hasłem: „Polsko, nie jesteś ty już niewolnicą” (słowa Leopolda Staffa). Następnie prezes kombatanatów Jan Wielgosz wygłosił przemówienie, które pozwoliło poznać dzieje naszej Ojczyzny.

Ocalałe od zapomnienia, ukryte pod sercem piosenki dla uczczenia 92. rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę dedykował organista Teofil Kamiński z kościoła pw. Najświętszej Maryi Panny w Dąbrowie Chełmińskiej.

Aleksander Fałczyk

Żołnierz Armii Krajowej

ugrupowania radomsko-kieleckiego

„Jodła”

KONKURS RÓŻAŃCOWY

Toruń

W uroczystość Chrystusa Króla w parafii św. Antoniego na toruńskich Wrzosach podczas Mszy św. z udziałem dzieci odbyło się rozstrzygnięcie konkursu różańcowego. Prace były wykonane m.in. z makaronu, pieprzu, ziela angielskiego, chrupek, chleba, kasztanów, żołądki, szyszek, żelek, aniołków, koralików, guzików. Po Mszy

św. można było zobaczyć różańce. Cieszyły się dużą oglądalnością. Dzięki życzliwości parafian każde dziecko otrzymało nagrodę za swoją pracę.

W październiku dzieci gromadziły się na nabożeństwie różańcowym, podczas którego uczyły się tej modlitwy, rozważały tajemnice różańcowe oraz prowadziły dyskusje. Dzieci na Wrzosach już wiedzą,

że najlepszą bronią i zbroją w walce ze złem jest Różaniec, który nazwaliśmy „mieczem”, najbardziej skutecznym narzędziem do walki ze złem.

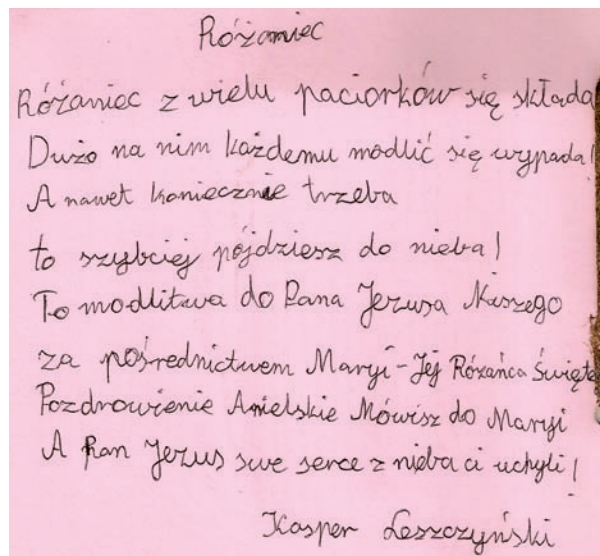
Owocem październikowych nabożeństw było zawiązanie Podwórkowego Kółka Różańcowego Dzieci, do którego zapisało się ok. 50 osób. Spotkania formacyjne odbywają się w pierwszą niedzielę

miesiąca po Mszy św. z udziałem dzieci. Madzia Buczek, która jest krajową koordynatorką Podwórkowych Kółek Różańcowych, wyraziła radość z powstania nowej wspólnoty dzieci modlących się na Różańcu.

Dzieciom podczas nabożeństwa towarzyszyła młodzież przygotowująca się do przyjęcia sakramentu bierzmowania. Ks. Rafał Bochen



Podczas Mszy św. z udziałem dzieci odbyło się rozstrzygnięcie konkursu różańcowego



Wiersz Kaspiera Leszczyńskiego

ZAPROSZENIE NA UROCZYSTE OGŁOSZENIE KOLEGIATY ŚW. MIKOŁAJA BISKUPA W GRUDZIĄDZU BAZYLIKĄ MNIEJSZĄ



ARCHIWUM REDAKCJI

Dekretem Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Stolicy Apostolskiej z 20 lipca 2010 r. kolegiata św. Mikołaja Biskupa w Grudziądzu została podniesiona do godności bazyliki mniejszej. Uroczysta proklamacja dekretu Stolicy Apostolskiej nastąpi w dniu liturgicznego wspomnienia patrona św. Mikołaja Biskupa 6 grudnia 2010 r.

W imieniu całej rodziny parafialnej serdecznie zapraszam czcigodne duchowieństwo i wiernych do wspólnego przeżywania tej wyjątkowej uroczystości pod przewodnictwem Księdza Biskupa z udziałem zaproszonych Księżów Biskupów. Słowo Boże w czasie Mszy św. wygłosi biskup pelpliński Jan Bernard Szłaga. Czuwanie przed uroczystością rozpocznie się o godz. 15 odmówieniem Koronki do Bożego Miłosierdzia. Msza św. koncelebrowana zostanie odprawiona o godz. 16. Uroczystość będzie transmitowana przez telewizję Trwam.

Ks. kan. Dariusz Kunicki
Proboszcz parafii św. Mikołaja Biskupa w Grudziądzu

KSIEŻA MĘCZENNIC

6 grudnia 2010 r. odbędzie się uroczysta proklamacja dekretu Stolicy Apostolskiej o podniesieniu kolegiaty św. Mikołaja Biskupa w Grudziądzu do godności bazyliki. Zabytkowa fara, matka kościołów grudziądzkich, sanktuarium Matki Bożej Łaskawej, od stuleci ogniskuje w sobie życie religijne miasta. Posługiwali tu wybitni kapłani. W czasie ostatniej wojny „krew [wielu z nich] spłynęła na naszą ziemię i użyźniła ją na wzrost i na żniwo”

Wojciech Wielgoszewski

Przeżywając wyjątkową uroczystość, warto przypomnieć kapłanów, którzy posługiwali w parafii św. Mikołaja w Grudziądzu – trzech przedwojennych proboszczów, wikariuszy i prezbiterów związanych z tą wspólnotą.

Ks. prał. Bernard Dembek

Pierwszy proboszcz parafii św. Mikołaja w okresie II Rzeczypospolitej posługiwał latach 1920-1930. Dawny filomata, wybitny działacz społeczny i narodowy, dzięki ogromnej troskliwości i osobistej postawie poddał Grudziądz gruntownej odnowie wewnętrznej. W 1930 r. odszedł do Łomży jako biskup sufragan tamtejszej diecezji. Zmarł 2 lata przed wojną. Jego wikariusze przejęli pozostawiony im wzór duszpasterstwa, za co jesienią 1939 r. zapłacili najwyższą cenę.

Na tzw. Księżych Górach został rozstrzelany ks. Jan Klunder, proboszcz parafii Świętego Krzyża (kuracji parafii św. Mikołaja), przed okresem grudziądzkim profesor Collegium Marianum. Był kapłanem zasłużonym w krzewieniu postawy modlitewnej wiernych, budowniczym domu parafialnego dla licznych wtedy stowarzyszeń kościelnych (kierowane przez niego oddziały Apostolstwa Modlitwy liczyły ponad 1400, a Bractwo Żywego Różańca – 435 uczestników), wizytatorem religii w dekanacie. Aresztowany przez Niemców tuż po zajęciu Grudziądza, 11 listopada razem z 20 zakładnikami został wywieziony z więzienia karno-śledczego w „nieznanym kierunku”. 6 dni wcześniej zamordowano w „Dolinie Śmierci” k. Chojnic wikariusza ks. Albina Pakalskiego wówczas dyrektora Domu Księżów Emerytów w Zamartem, w okresie grudziądzkim dyrektora tamtejszego

Stowarzyszenia „Dzieła św. Dziecięctwa Pana Jezusa”, prezesa Towarzystwa Śpiewu Kościelnego „Dzwon”, prefekta w Szkole Powszechnej dla Dziewcząt im. Królowej Jadwigi.

Śmierć w tragicznych okolicznościach czekała jego dwóch kursowych kolegów i konfratrów z parafii św. Mikołaja: Ks. Kajetan Kaszewski, prezes Towarzystwa Czeladzi Katolickiej, w przededniu wojny wikary w Unisławiu, w listopadzie 1939 r. został zakatowany przez Selbstschutz w Płutowie. Ks. Norbert Dembski, który patronował Stowarzyszeniu Młodzieży Żeńskiej oraz Towarzystwu Kolarzy pod opieką św. Józefa, od 1935 r. proboszcz w Białutach blisko Działdowa, zmobilizowany jako kapitan rezerwy do Warszawy, poległ 6 września podczas bombardowania.

2 dni wcześniej zginął ks. Józef Mańkowski, proboszcz w Nowejcer-

kwi. W latach 1927-1931 był wikarym przy grudziądzkiej farze, której dziejom poświęcił specjalną rozprawę. Opiekował się liczącym 780 członków Bractwem Matek Chrześcijańskich. We wrześniu 1939 r. służył na froncie jako kapelan wojskowy. Tym, którzy odradzali mu powrót do swojej parafii, odpowiedział: „Bóg i przełożeni wyznaczyli mi inne zadanie”. Został rozstrzelany w „Dolinie Śmierci”. Trwa jego proces beatyfikacyjny. Ks. Konstantynowi Malinowskiemu, który w parafii św. Mikołaja opiekował się Towarzystwem Katolickich Robotników i Stowarzyszeniem Młodzieży Polskiej, Boża Opatrzność wskazała rolę obozowego towarzysza bł. ks. Stefana W. Frelichowskiego. Wojna zastała go na wikariacie we Wrockach k. Brodnicy. Osadzony w Sachsenhausen wiosną 1940 r., później w Dachau, zmarł za drutami lagru 16 czerwca 1942 r.

Ks. kan. Bolesław Partyka

Był drugim przedwojennym proboszczem grudziądzkiej fary w latach 1931-1936. Był to jego kolejny pobyt w Grudziądzu, gdyż na przełomie 1919 i 1920 r. pracował tu jako administrator parafii. Wtedy przypadł mu zaszczyt powitania Wojska Polskiego wkraczającego do Grudziądza w styczniu 1920 r. W 1931 r. powrócił z Pelplina, gdzie był profesorem i ojcem duchownym w Wyższych Seminarium Duchownym jako tytularny proboszcz parafii św. Mikołaja. Po 3 latach otrzymał tytuł szambelana papieskiego. Oddany idei włączania świeckich do pracy ewangelizacyjnej wspierał działania Akcji Katolickiej i był asystentem kościelnym Stowarzyszenia im. Piotra Skargi. W 1936 r. został skierowany do Pelplina jako



Ks. Antoni Pastwa u boku bp. Stanisława W. Okoniewskiego. Chełmża, 1927 r.

Z ZBIORÓW WOJCIECHA WIELGOSZEWSKIEGO

Y Z GRUDZIĄDZKIEJ FARY



Bp Konstantyn Dominik (w środku) w Szkole Powszechnej im. Królowej Jadwigi. Z prawej – ks. Albin Pakalski (prefekt), Józef Włodek (prezydent miasta), ks. prał. Bernard Dembek (proboszcz parafii św. Mikołaja). Grudziądz 1929 r.

kanonik Kapituły Katedralnej. Do Grudziądza wrócił jeszcze latem 1939 r. na leczenie szpitalne. We wrześniu Niemcy osadzili go w tzw. Internacie przy obecnej ul. Chopina, później jednak pozwolili na powrót do Pelplina. Tam 20 października został aresztowany i rozstrzelany razem z 15 kapłanami ze stolicy diecezji w tczewskich koszarach.

Ks. Antoni Pastwa

Trzeci przedwojenny proboszcz parafii św. Mikołaja w latach 1936-1939 rozpoczął drogę duszpasterską w Grudziądzu w 1924 r. jako wikariusz w parafii farnej. Rok później został profesorem w pelplińskim Collegium Marianum, jednak nie na długo, gdyż bp Stanisław W. Okoniewski powołał go na swego kapelana. Po 3 latach podjął studia na Uniwersytecie Warszawskim uwieńczone doktoratem z prawa kanonicznego

w 1933 r. Po krótkich wikariatach w Błędowie i parafii Świętojańskiej w Toruniu w 1934 r. powrócił do Grudziądza, gdzie biskup ordynariusz powierzył mu nowo powstałą parafię Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. W czerwcu 1936 r. ten młody kapłan powrócił do swojej pierwszej parafii, tym razem jako jej proboszcz, a zarazem dziekan grudziądzki. Tak jak poprzednik, mocno zaangażował się w działalność Katolickiego Stowarzyszenia im. Piotra Skargi, którego zadaniem było spożytkowanie dla dobra Kościoła potencjału intelektualnego miejscowej inteligencji. „W pamięci ówczesnych parafian pozostał jako dobry i oddany służbie Bogu i ludziom duszpasterz” – pisze ks. Marcin Staniszewski. Jego ostatnią posługą duszpasterską okazał się pogrzeb na cmentarzu parafialnym 40 żołnierzy polskich poległych na początku wojny w okolicach Gru-

dziądza, poprzedzony uroczystą Mszą św. Zapłacił za to aresztowaniem w drugim dniu okupacji miasta, uwięzieniem w tzw. Internacie i śmiercią. Miejszem egzekucji przeprowadzonej 11 listopada były Księżę Góry. Razem z nim oprócz wspomnianego ks. Jana Klundera rozstrzelano wikariusza ks. Antoniego Sobisza. W październiku został aresztowany kolejny wikariusz z parafii św. Mikołaja ks. Antoni Miętka, który po uwięzieniu w Chełmnie, w listopadzie stanął nad dołem śmierci w Klamrach.

Pierwszym odruchem wobec opisanych zbrodni jest żal z powodu utraty tylu wartościowych ludzi, często młodych, wydawałoby się nie do zastąpienia, tak wielkiej daniny kapłańskiej krwi, która dotknęła szczególnie Grudziądz i parafię św. Mikołaja. A może nie tyle dotknęła, ile wzbogaciła? Jan Paweł II w homilii wygłoszonej w Bydgoszczy

7 czerwca 1999 r. wskazał sens męczeństwa, także tego, którego doświadczyli grudziądzcy kapłani: „Oni wszyscy dali świadectwo wierności Chrystusowi pomimo prześladowań swoim okrucieństwem cierpień. Krew ich spłynęła na naszą ziemię i użyźniła ją na wzrost i na żniwo. «Bóg (...) doświadczył ich jak złoto w tyglu i przyjął ich jak całopalną ofiarę» (Mdr 3, 6)”. Ciesząc się w grudniowy wieczór z wyniesienia grudziądzkiej kolegiaty do godności bazyliki, będziemy pamiętali o tych, którzy nie tak dawno w jej murach głosili Dobrą Nowinę, przekazywali dary sakramentów. W myślach powtórzmy za Papieżem Polakiem: „Oni stanowią dla nas wzór do naśladowania, z ich krwi winniśmy czerpać moce do codziennej ofiary, jaką mamy składać Bogu z naszego życia. (...) Oni są dla nas jakimś wielkim wołaniem i wezwaniem zarazem”. □

18 listopada Kościół wspomina bł. Karolinę Kózkównę, patronkę polskiej młodzieży, KSM, rolników i wszystkich miłujących ojczystą ziemię. W tym roku w Polsce są obchodzone rocznice: 80. powstania KSM, 20. reaktywowania tej organizacji oraz 14. istnienia w diecezji toruńskiej. Z tych okazji młodzież i Rodzina Radia Maryja spotkali się 15 listopada na diecezjalnych uroczystościach w parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Grudziądzu



ZDJĘCIA: ALEKSANDRA WODNYO

Intronizacja relikwii bł. Karoliny

Z bł. Karoliną na drodze do świętości

Spotkanie rozpoczęło się modlitwą Anioł Pański, którą poprowadził ks. Marcin Banach. Następnie o. Jacek Cydzik z Radia Maryja przedstawił aktualne sprawy realizowane przez Radio Maryja i TV Trwam. Z kolei studenci Wyższej Szkoły Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu informowali młodzież o możliwościach studiowania na tej uczelni. Na uroczystościach był obecny Jan Krzysztof Ardanowski, wiceminister rolnictwa w rządzie Jarosława Kaczyńskiego, doradca śp. prezydenta Lecha Kaczyńskiego.

Zespół „Soli Deo” działający przy parafii pw. św. Maksymiliana Kolbego w Grudziądzu wystąpił z programem pt. „Bł. Karolina wzorem na drodze do świętości” przygotowanym pod kierunkiem Joanny Krajewskiej i Adama Szynkiewicza.

Następnie ks. Zbigniew Jan Gański, proboszcz parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Grudziądzu, podał najważniejsze informacje o parafii oraz cel spotkania. Powitał młodzież i zgromadzonych w świątyni, pozdrowił przedstawicieli duszpasterstwa rolników oraz mieszkańców wsi diecezji toruńskiej. Przedstawił działania podejmowane przez młodzież i ich duszpasterzy w rejonie grudziądzkim. Wspominał o cyklicznych spotkaniach „Pod gruszą” organizowanych przez duszpasterzy młodzieży w kolejnych parafiach grudziądzkich.

Centralnym punktem uroczystości była Msza św. dla Rodziny Radia Maryja, której przewodniczył i homilię wygłosił ks. dr Karol Dąbrowski CSMA, proboszcz parafii pw. Matki Bożej Królowej Męczenników Polskich w Przysieku. Koncelebrowali: ks. dr Dariusz Żurański, dyrektor Wydziału Duszpasterskiego Kurii Diecezjalnej Toruńskiej, ks. Marek Januszewski, asystent kościelny Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Diecezji Toruńskiej, duszpasterze młodzieży, księża dekanatów grudziądzkich i duszpasterze rolników. Liturgię przygotowali: młodzież, parafianie oraz członkowie duszpasterstwa rolników.

W homilii ks. dr Dąbrowski CSMA przypomniał rys historyczny KSM i jego istotę w religijnej formacji młodego Polaka. Naturalną potrzebą społeczną jest zrzeszanie się, które wspiera rozwój człowieka. Dając za przykład dokumenty dotyczące apostołstwa świeckich w Kościele wydane przez Leona XII i Sobór Watykański II, podkreślił znaczenie KSM dla kształtowania postaw etyczno-moralnych oraz budowania Polski z Chrystusem, w duchu religijnym, kulturalno-oświatowym, charytatywnym i społeczno-patriotycznym. Jan Paweł II z radością przyjął decyzję o reaktywowaniu tej organizacji. Bł. Karolina przez swoją dojrzałość staje się wzorem dla młodzieży – podkreślił w homilii

ks. dr Dąbrowski CSMA. Po Komunii św. Marceli Matecki, prezes zarządu KSM diecezji toruńskiej, odmówił modlitwę za wstawiennictwem bł. Karoliny, a potem ks. dr Dariusz Żurański wręczył wyróżnienia młodzieży szczególnie zaangażowanej w pracę na rzecz swoich parafii i duszpasterstwa młodzieży.

Zgromadzeni w świątyni odmówili Akt Oddania Matce Bożej. Modlitwie towarzyszyły chóry „Soli Deo” z parafii pw. św. Maksymiliana Kolbego w Grudziądzu pod kierunkiem Adama Szynkiewicza i „Sursum Corda” z parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Grudziądzu pod kierunkiem Krzysztofa Czechowskiego. Po Mszy św. rozważano tajemnice chwalebne Różańca. Modlitwie przewodniczył ks. kan. Dariusz Kunicki, proboszcz parafii pw. św. Mikołaja w Grudziądzu, dziekan dekanatu Grudziądz I.

Odbył się też Apel Jasnogórski pod przewodnictwem ks. Macieja Górki, proboszcza parafii pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Lipinkach i duszpasterza rolników dekanatu kurzętnickiego. W „Rozmowach niedokończonych” pt. „Doświadczenie życiowe Karoliny w świetle dzisiejszej rzeczywistości” dzielono się spostrzeżeniami na temat roli KSM i istoty propagowania kultu bł. Karoliny wśród młodzieży. Kompletą zakończyła spotkanie. Komentatorem uroczystości był ks. Jarosław Janowski.

Aleksandra Wojdyło

NAGRODY DLA MŁODZIEŻY OTRZYMALI:

Agata Chojnacka z parafii pw. św. Mikołaja Biskupa w Kowalewie Pomorskim
Magdalena Działdowska z parafii pw. Chrystusa Króla w Toruniu
Aleksandra Filipiak z parafii pw. Miłosierdzia Bożego i św. Siostry Faustyny w Toruniu
Ewa Jankowska z parafii pw. św. Katarzyny w Łasinie
Kinga Jurkiewicz z parafii pw. św. Wawrzyńca w Kijewie Królewskim
Dominika Knera z parafii pw. św. Maksymiliana Kolbego w Toruniu
Grzegorz Kuralczyk z parafii pw. św. Mikołaja Biskupa w Kowalewie Pomorskim
Joanna Kwiatkowska z parafii pw. św. Mikołaja w Chełmży
Paweł Malinowski z parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Grudziądzu
Tymoteusz Mąka z parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Grudziądzu
Karolina Mrowińska z parafii pw. św. Mikołaja Biskupa w Kowalewie Pomorskim



Ks. dr Dariusz Żurański wręcza nagrody

Katarzyna Muszarska z parafii pw. św. Wawrzyńca w Kijewie Królewskim
Barbara Nieżorawska z parafii pw. Chrystusa Króla w Toruniu
Patrycja Rembeza z parafii pw. św. Wawrzyńca w Kijewie Królewskim
Kamila Rezmer z parafii pw. św. Maksymiliana Kolbego w Toruniu
Mateusz Ronowski z parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Grudziądzu
Łukasz Rząd z parafii św. Marii Magdaleny w Biskupicach
Piotr Właśniewski z parafii pw. św. Marii Magdaleny w Biskupicach
Sebastian Żyła z parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Grudziądzu

W KOMUNII Z BOGIEM

dokończenie ze str. 1

w zastosowaniu do naszego życia. Zachętą dla nas mają być słowa z Ewangelii św. Jana: „Ja jestem prawdziwym krzewem winnym, a Ojciec mój jest tym, który go uprawia. Każdą latorośl, która nie przynosi we Mnie owocu, odcina, a każdą, która przynosi owoc, oczyszcza, aby przynosiła owoc obfitszy. Wy już jesteście czyści dzięki słowu, które wypowiedziałem do was. Wytrwajcie we Mnie, a Ja będę trwał w was. Podobnie jak latorośl nie może przynosić owocu sama z siebie – jeśli nie trwa w winnym krzewie – tak samo i wy, jeżeli we Mnie trwać nie będziecie” (J 15, 1-4).

Rozważając ten tekst, nie można nie podjąć autorefleksji: Jaką jestem latoroślą? Czy naprawdę tkwię w winnym krzewie – w Bogu? Jak On jest obecny w mej codzienności? Czy może zakreślam granice Jego obecności w moim życiu: stąd – dotąd?

Teraz trzeba nam pochylić się nad Miłością, która z nieba zstąpiła na ziemię jako Wcielone Słowo, aby być z nami. Emmanuel – Bóg z nami. Ta jedyna Latorośl, która – jeśli pozwolimy wszczepić się w Nią, pomoże nam wydawać owoce, o czym Chrystus Pan mówi w Piśmie Świętym. Musimy dołożyć wszelkich starań, aby nauczyć się słuchać Słowa Bożego skierowanego do nas, do mnie; nie kiedyś, w historii zbawienia, ale właśnie tu i teraz, wprost do mnie. „Bez Słowa Bożego trudno wyobrazić sobie komunię z Bogiem i drugim człowiekiem, rozumianą na sposób chrześcijański” – powiedział metropolita poznański abp Stanisław Gądecki.

Dla nas, którzy pragniemy w ciągu tego roku duszpasterskiego w szczególnie sposób wypracowywać, odnowić i rozwijać w sobie komunię z Bogiem, konieczne jest odkrycie na nowo i dowartościowanie codziennego czytania i medytacji Pisma Świętego.

Bł. Maria Karłowska stwierdza, że „tylko z Boskiej księgi Ewangelii nauczymy się znać

Boga, Jego drogi, Jego sądy, a osobliwie Jego Serce, pełne miłości dla nędznego stworzenia”. Błogosławiona zachęca: „Szukajmy zatem w Piśmie Świętym poznania Boga, poznania Chrystusa, Jego nauk, Jego woli, Jego życia i przykładów z niego płynących i według nich twórzmy swój sąd i sumienie. Bo jak dusza mówi do Boga w modlitwie, tak Bóg nawzajem mówi do duszy w czytaniu Pisma Świętego”.

Matka Maria poucza: „Czytać trzeba z największym uszanowaniem, z pokorą, wdzięcznością i posłuszeństwem dla Kościoła świętego; z wyraźnym celem poznania słów Bożych i wiernym zastosowaniem do nich życia swego. Czytanie to trzeba poprzedzać modlitwą, a nie czytać dla próżnej ciekawości. Rozmyślać o tym, jak to światło zastosować do własnego życia”.

Błogosławiona przypomina też, że „trzeba postępować krok w krok za Kościołem świętym, matką swoją, tak co do czasu, jak i uroczystości na cały rok wyznaczonych”. Adwent ma nas przygotować do przeżycia dorocznego obchodu Wcielenia Słowa Bożego. Można powiedzieć, że komunია człowieka z Bogiem dokonała się we Wcieleniu Jezusa Chrystusa, ponieważ Bóg posłał swego Jednorodzonego Syna, aby na nowo przyprowadził do Boga człowieka, który odszedł od Niego przez grzech.

Jak piękną myślą Kościoła jest więc zachęta, abyśmy tegoroczne przygotowanie do odnowienia naszej komunii przeżywali na podstawie słów Pisma Świętego. Tutaj warto zapytać siebie: Jakie miejsce zajmuje w mym życiu, w mojej rodzinie, moim domu ta święta Księga i wszystkie wartości, pouczenia, zobowiązania, które podaje nam jako tym, którzy mają być żywymi latoroślami Emmanuela nie wstydzącymi się słowem, postawą i czynem świadczyć o tym, w Kogo i w co wierzą. Bł. Maria Karłowska zastanawia się: „Jak to zrozumieć, jak to pojąć, że człowiek nie rozmyśla przede wszystkim nad słowami Chrystusa Pana? Jak wytłumaczyć, że Ewangelia nie jest dla myślącego, rozumnego



Szukajmy w Piśmie Świętym poznania Boga, poznania Chrystusa, Jego nauk, Jego woli, Jego życia i przykładów z niego płynących i według nich twórzmy swój sąd i sumienie

człowieka najważniejszą ze wszystkich ksiązek pod słońcem?”. Bo przecież – jak mówi – „najwyższe prawdy, najcenniejsze światła potrzebne człowiekowi, zawarte są w owych Pismach”.

Pochylmy się z pokornym uszanowaniem, wiarą i zaufaniem nad słowami, które już niedługo napełnią radosną nowiną wnętrza naszych kościołów i ludzkich serc: „Słowo ciała się stało i zamieszkało między nami”. Niech ten Adwent z medytacją Słowa Bożego pomoże nam pogłębić osobistą relację z Bogiem; niech pomoże nam niejako dotknąć Jego bliskości w obrazie nowo narodzonego Dziecięcia w żłóbku oraz żyjącego wśród nas w Hostii i wstępującego do naszych serc; daj Boże, dobrze przygotowanych na ten akt zjednoczenia, komunii z Emmanuelem, bo ta komunია karmi się i żywi Najświętszą Eucharystią. Oby autentyczne Słowo Chrystusa Pana i Jego żywe ciało prawdziwie znalazło swoje miejsce w nas i wśród nas, abyśmy – zgodnie z Jego pragnieniem – byli jedno. Niech przygotuje nas do tego Niepokalana, Gwiazda Adwentu, pierwsza żyjąca w autentycznej komunii z Bogiem.

Oprac. s. Gaudiosa Czesława Dobrska CSDP

Nowy tomik poezji

Ukazała się książka grudziądzanki Wiesławy Sochy, z parafii pw. św. Mikołaja, pt. „Jesteś dla mnie jak wrzós”. Pani Wiesława jest znaną poetką nie tylko w Grudziądzu. Renata Lewandowska i Maria Ziółkowska tak piszą we wstępie do tego tomu poezji: „Wiesława Socha jest osobą bardzo skromną, starającą się pozostać w cieniu tego, co pisze. Ma w swoim dorobku wiele wierszy o charakterze patriotycznym i religijnym, które były drukowane na łamach «Naszego



Dziennika», w toruńskiej edycji «Niedzieli», w dwumiesięczniku «Jasna Góra» i antologii poezji religijnej «Miłość jest jak ziarno odwagi». Ukazały się również w tomiku «Między niebem a ziemią». Jest laureatką II Ogólnopolskiego Konkursu Literackiego im. św. Stanisława Kostki ogłoszonego przez Wydział Duszpasterstwa Kurii Płockiej w 1996 r. W Ogólnopolskim Konkursie Poetyckim na Wiersz Maryjny Wiesława Socha otrzymała wyróżnienie. Tak jak w tajemnicach

różańcowych, tak w jej twórczości przebija nastrój radosny, bolesny i chwalebny”.

Autorka tomiku poezji tak pisze: „Nie piszę poezji – słowa w rym ustawiam. W taki prosty sposób do ludzi przemawiam”. Tak pisze i rzeczywiście przemawia. „Pocieszam stroskanych, o wierze zagaję i tyle miłości zbieram, ile sama daję”.

Książka jest do nabycia w kiosku parafialnym bazyliki grudziądzkiej. Na okładce widnieje grafika Zenona Zaremby przedstawiająca kapliczkę z Jezusem ukrzyżowanym wśród drzew, wewnątrz książki znajdują się 22 ilustracje tegoż grafika. **Zenon Zaremba**

Podałę rękę Panu Jezusowi...

7 listopada w kościele Matki Bożej Królowej Polski w Toruniu odbyło się spotkanie z dr. Tadeuszem Wasilewskim, lekarzem, który przez wiele lat uczestniczył w realizacji programu in vitro w Polsce

W 2007 r. porzucił intratną pracę w białostockiej klinice in vitro. W 2009 r. założył w Białymstoku klinikę NaProMedica, która specjalizuje się w leczeniu niepłodności małżeńskiej, wykorzystując najnowsze osiągnięcia medycyny, tzw. naprotechnologię. Organizatorami toruńskiego spotkania byli proboszcz

ks. prał. Kazimierz Piastowski oraz członkowie parafialnej wspólnoty Domowego Kościoła na czele z Blandyną i Janem Ciemielewskimi.

W pierwszej części spotkania dr Wasilewski ukazał medyczne i moralne aspekty in vitro. Przeciętny Polak, śledząc toczącą się ostatnio dyskusję na temat dopuszczalności

in vitro, nie ma szansy dowiedzieć się, że: metoda ta ze swej natury prowadzi do uśmiercenia 60-95% powołanych do istnienia ludzkich zarodków; tzw. dzieci z próbki są obciążone wielokrotnie większym ryzykiem wad rozwojowych, dwukrotnie częściej rodzą się przedwcześnie; inwazyjny charakter in vitro skutkuje u kobiet dwukrotnie

większym wskaźnikiem zachorowań na raka jajników; rzeczywista skuteczność tej metody sięga zaledwie ok. 25%; jest to metoda nie licząca się z godnością człowieka; za metodą in vitro kryją się ogromne pieniądze, a zatem jest ona narażona na komercjalizację. Dopełnieniem wykładu było świadectwo.

Tomasz Strużanowski

Fragmenty świadectwa dr. Tadeusza Wasilewskiego

Gdy byłem młodym lekarzem, dostałem się do pracy w jednej z klinik leczenia niepłodności małżeńskiej. Wtedy w Polsce były tylko 3 kliniki, które leczyły niepłodność małżeńską łącznie z programem in vitro i kilkunastu lekarzy, którzy umieli to robić. Nie ukrywam, że był to dla mnie zaszczyt – mieć dostęp do medycyny bardzo wysoko specjalistycznej. (...) Praca przy leczeniu niepłodności jest bardzo intratna finansowo. Ponadto po kilkunastu latach pracy codziennie dostaje się dziesiątki listów i telefonów o tym, że „wyszło”, „dzięki panu urodziło się dziecko”, „jest pan bardzo potrzebny”, „bardzo dziękujemy”. Zbliży się Boże Narodzenie i przyjeżdża małżeństwo z 3-letnim dzieckiem, z bukietem kwiatów czy koszykiem pełnym słodyczy, z uśmiechem i podziękowaniem: „Proszę to robić dalej, proszę tak pomagać. Pan zrobił trzęsienie ziemi w naszej rodzinie

i mamy wreszcie to dziecko, a przez 15 lat do stołu wigilijnego siadaliśmy sami”. (...) Coraz więcej pacjentów przyjeżdżało, kupno tego czy tamtego nie sprawiało żadnego problemu. Tylko się cieszyć życiem; byłem potrzebny, realizowałem się zawodowo. A jednak...

Przyszła przełom zimy i wiosny 2007 r., kiedy w ciągu kilkunastu dni, z dnia na dzień, spojrzałem na pracę zupełnie inaczej. Metoda in vitro to tak jak 2 korony drzew. Korona pełna zielonych liści to te dzieci, te zarodki, które umieszczone w jamie macicy, mogą żyć dalej – tu się będą rozwijały, tu się zagnieżdżą. A obok korona bez liści, sucha – to te dzieci w okresie rozwoju embrionalnego, które nigdy nie trafiły do jamy macicy, które umarły. (...) Usiadłem któreś nocy na łóżku z niedowierzaniem, słysząc 3 razy powtórzoną sekwencję: „Ufaj Jezusowi! Ufaj Jezusowi! Ufaj Jezusowi!”. Nie bardzo chciałem wierzyć, ale ból ucha, w którym się ujawnił ten głos, był tak cierpliwy i tak dobrotliwy, że nie miałem wątpliwości, że słyszę dobrze. Ból ucha ustąpił. Kilka miesięcy później, gdy wracałem z pielgrzymki do Ziemi Świętej, z tego ucha płynęła krew. Bardzo szybko zorientowałem się, że dotknął mnie Pan Bóg. Zacząłem jeździć do różnych kościołów, zacząłem trzymać różaniec, pieścić koraliki i modlić się, nawet po kilka godzin dziennie, pytając Pana Boga: Co mam robić dalej? (...) Poszedłem do właściciela kliniki, w której pracowałem i ówczynie kierowałem, i powiedziałem: Nie mogę już być twoim asystentem, nie mogę tu przewodzić ludziom, nie mogę pomagać pacjentom, bo nie będę tego robił



Dr Tadeusz Wasilewski podczas spotkania w Toruniu

dobrze, bo nie potrafię mówić dobrze o in vitro. On to złożył na karb mojego zmęczenia i powiedział: „Wiesz, to sobie odpocznij”. (...) Chętnie wykorzystałem tę propozycję, żeby mieć wolny czas dla Pana Boga, żeby Go dalej pytać, co mam zrobić, jak mam dalej postąpić? Wtedy już nie miałem żadnych złudzeń, że w programie in vitro nigdy w życiu nie będę pracował. (...) [Po urlopie] wróciłem do firmy, poszedłem do właściciela, położyłem podanie, zrezygnowałem z pracy, zdjąłem fartuch, wyszedłem na ulicę, nie wiedząc, co dalej mam zrobić. Wiedząc tylko, że w 150% ufam Panu Jezusowi. Oczywiście, o mojej decyzji uprzedziłem żonę i syna. Powiedziałem, że od jutra będzie nam trudno, może materialnie. Będziecie mieli ojca i męża bez pracy. Moja żona (...) nie zaprotestowała i powiedziała: „Niezależnie od wszystkiego będę stała z tobą mocno”. (...)

Stałem przed dylematem, co robić dalej? Modlitwy, prośby, szukanie. Po ponad pół roku jedna z moich koleżanek spytała: „Czy wiesz, co to jest naprotechnologia?”. (...) Traf chciał, że na drugi rok Thomas Hilgers, czyli twórca naprotechnologii, amerykański lekarz, organizował w Rzymie światowe spotkanie naprotechnologów. Był to kongres, gdzie tygodniowe spotkanie miało być poświęcone wymianie doświadczeń. I ktoś taki jak ja mógł się dowiedzieć od podszewki, czym jest naprotechnologia. Zorganizowaliśmy grupę, pojechaliśmy z Białegostoku do Rzymu i przekonałem się, że naprotechnologia to gałąź medycyny, którą mogę się zająć, gdzie moje doświadczenie nie zostanie zmarnowane. Jednocześnie naprotechnologia to jest ta medycyna, która pomoże niepełnym małżeństwom, nie niszcząc żadnego istnienia. (...) Dr Tadeusz Wasilewski

głos z Torunia
niedziela

Ks. dr Dariusz Żurański
(redaktor odpowiedzialny)
współpraca: Joanna Kruczyńska
ul. Łazienna 18, 87-100 Toruń
tel. (56) 622-35-30 w. 39
fax (56) 621-09-02
e-mail: torun@niedziela.pl
Dyżury: od poniedziałku do piątku
w godz. 9-13
Redakcja częstochowska:
Beata Pieczykura
tel. (34) 369-43-38